

Mówione Słowo #37

Wizja, wzór i wypełnienie

17 sierpnia 2008

Pastor Brian Kocourek

Dzisiaj do południa chciałbym kontynuować nasze studium kazania brata Branhama „Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem” akapit 21, lecz zanim tak zrobimy, przeczytajmy z:

1 Moj. 1:11-13 „*11 Potem rzekł Bóg: Niech się zazieleni ziemia zieloną trawą, wydającą nasienie i drzewem owocowym, rodzącym według rodzaju swego owoc, w którym jest jego nasienie na ziemi! I tak się stało. 12 I wydała ziemia zieleń, ziele wydające nasienie według rodzajów jego, i drzewo owocowe, w którym jest nasienie według rodzaju jego. I widział Bóg, że to było dobre. 13 I nastął wieczór, i nastął poranek - dzień trzeci.*”

Jan. 5:26 „*Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie*”.

Módlmy się... Drogi Ojcze, przychodzimy do ciebie w tym poranku jako do naszego Boga i naszego Ojca, który jest autorem całego Życia, i wiemy, że Ty jesteś dawcą wszystkich dobrych darów. Udziel nam dzisiaj rano orzeźwienia w twojej obecności, o Panie, i daj nam Duchowy Pokarm na właściwy czas. Pomóż nam poznać, że posiadamy Życie, a nie tylko życie, ale Boże Życie, Twoje zupełne Własne Życie, które jest wieczne i żywe, i przebywa w nas. Bo ty powiedziałeś w Swoim Słowie: „Kiedy Chrystus, Który jest naszym Życiem okaże się, wtedy my okazemy się razem z Nim w Chwale względnie w tej samej opinii, wartościach i ocenie, które są Twoje. Tak też Jezus, twój Syn powiedział nam, że musimy stać się jedno z tobą, Drogi Ojcze, i prosimy, by twoje myśli stały się naszymi myślami i twoje drogi stały się naszymi drogami, bowiem prosimy o to w imieniu Jezusa Chrystusa, Twojego umiłowanego Pierworodnego. Amen!

Więc, dzisiejszego poranka chciałbym kontynuować czytanie akapitu 21 z kazania **Mówione Słowo jest oryginalnym Nasieniem** Otóż, dzisiejszego poranka pragnę rozpocząć w oparciu o mój tekst: "Mówione Słowo jest **oryginalnym nasieniem**". Pragnąłbym na tym oprzeć mój temat: "Mówione Słowo jest **oryginalnym nasieniem**". Może zauważyliście, że Bóg powiedział: "Niech ono zrodzi (nasienie) według rodzaju swego". **Niechby chodziło o cokolwiek, musiało to być zrodzone według swego rodzaju.**

Pragnę, żebyście teraz zauważyli to, iż brat Branham czerpie ten tekst z 1. Moj. 1, 11 werset, który mówi, że każde nasienie musi przynieść według swego

rodzaju i charakteru. Potem on mówi, że mówione słowo jest oryginalnym nasieniem, więc w istocie to w tym kazaniu zwraca uwagę na oryginalne Nasienie i Życie, które jest w oryginalnym Nasieniu Słowa. Więc, kontynuujemy akapit 21.

To Słowo Boże jest wieczne.

Pozwólcie, że znowu zatrzymam się i zrobię dalszą notatkę. Otóż, on mówi o każdym nasieniu przynoszącym owoc według swego rodzaju. Później on mówi o Mówionym Bożym Słowie, jako o oryginalnym nasieniu. Więc, on dodaje, że to Boże Słowo, którego Nasienie jest wieczne lub Życie w nim jest wieczne. Tak więc cokolwiek przychodzi na jego podobieństwo, musi także posiadać to życie, które jest wieczne. Jeżeli potem to życie, które przyszło w tym oryginalnym nasieniu jest wieczne, ponieważ Ojciec jest źródłem Życia, wtedy każde nasienie, które przychodzi z tego oryginalnego nasienia będzie również nosicielem tego wiecznego życia. To jest prawo reprodukcji w 1. Moj. 1:11.

Czytajmy teraz dalej kazanie brata Branhama, w którym zakończyliśmy akapitem 21. *„Bóg, który jest nieograniczony, nie może raz powiedzieć tak, a później zmienić to w coś innego, podjąć lepszą decyzję, ponieważ każda decyzja Boża jest doskonała. On nie może... z chwilą, kiedy Jego Słowo zostało wypowiedziane, nie może nigdy zaniknąć. Ono trwa, trwa i trwa, bowiem Ono jest Bogiem. Jego Słowo tak samo nie może zaniknąć, jak On sam. Z tego powodu czytamy w 1. Jana... a właściwie w ew. Jana 1. rozdz. że "Na początku było Słowo, a to Słowo było u Boga, a Bogiem było to Słowo. A to Słowo ciałem się stało." To samo Słowo, które było na początku wypowiedziane z wiecznym zamiarem, przyszło i stało się ciałem i mieszkało między nami - Słowo Boże”.*

Mówiąc inaczej, Bóg jest życiem, a formą Życia, jaka jest w Bogu jest Wieczne Życie. Jeżeli potem Bóg powinien mieć syna i synów, wtedy forma Życia, które w nich będzie poprzez reprodukcję, będzie także musiała być tym samym życiem, jakie jest oryginalne, Wieczne Życie. Wtedy Jego synowie nie mogą nigdy umrzeć. Widzicie, On – Bóg, dał życie Swemu synowi, a to Życie było Bożym Życiem, więc to było wieczne Życie. Zatem, nasze ciała nie są wieczne. One zostały stworzone. Ale nasze dusze przyszły od Boga, więc one są wieczne i to Życie w nich jest wieczne, gdy raz były ożywione poprzez Tchnienie Boże, którym jest Jego Słowo.

Paweł powiedział w **Efez. 2:1** *„I wy zostaliście ożywieni, którzy umarliście przez upadki i grzechy wasze”.*

Otóż, kiedy mówimy o Bożym Życiu w synach, wtedy mówmy o tym Bożym Życiu w Jego pierwotnym synu. Więc przeczytajmy o pierwotnym synu, kiedy on urodził się, jak podaje Pismo.

Hebr. 1:5 „Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem?”

Dz.Ap. 13:33 „Wypełnił teraz Bóg dzieciom ich przez wzbudzenie nam Jezusa, jak to napisano w psalmie drugim: Synem moim jesteś, Dzisiaj cię zrodziłem”.

Kol. 1:15 „On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia”.

Ps. 2:7 „Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, Dziś cię zrodziłem”.

Więc, zauważcie, w jaki sposób przyszedł pierworodny syn na podobieństwo Ojca, ponieważ każde nasienie musi zrodzić według wyobrażenia tego, z którego wyszło to nasienie. A jeżeli Jezus Chrystus jest pierworodnym synem, wtedy muszą istnieć również inni synowie.

I właśnie to znajdujemy w **Rzym. 8:29** „Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był **pierworodnym** pośród wielu braci”.

Jeżeli więc Jezus jest pierworodnym, wtedy inni muszą się narodzić, i czytamy w **Jana 20:17** „Rzekł jej Jezus: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca; **ale idź do braci moich** i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i **Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego**”.

A jeśli Jezus Chrystus ma braci, wtedy nie wstydzi się nazywać ich tym, czym są.

Hebr. 2:11 „Bo zarówno ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydzi się nazywać ich braćmi”.

Więc, spójrzmy na narodzenie pierworodnego syna w Piśmie. Widzieliśmy już, gdzie Bóg powiedział: Ty jesteś moim synem, dziś cię zrodziłem, i widzimy w **Przyp. 8:22-36** „22 Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna. 23 Przed wiekami byłem ustanowiona, od początków, **przed powstaniem świata**, 24 Gdy jeszcze nie było morza, **zostałam zrodzona**, gdy jeszcze nie było źródeł obfitujących w wody. 25 Zanim góry były założone i powstały wzgórza, **zostałam zrodzona** 26 Gdy jeszcze nie uczynił ziemi i pól, i pierwszych brył gleby. 27 Gdy budował niebiosa, byłem tam; gdy odmierzał krąg nad powierzchnią toni. 28 Gdy w górze utwierdzał obłoki i wyprowadzał z toni potężne źródła, 29 Gdy morzu wyznaczał granice, aby wody nie przekraczały jego rozkazu; gdy kładł podwaliny ziemi 30 **Ja byłem u jego boku mistrzynią**, byłem jego rozkoszą dzień w dzień, **igrając przed nim przez**

*cały czas, 31 Igrając na okręgu jego ziemi, rozkoszując się synami ludzkimi. 32 Otóż teraz słuchajcie mnie, synowie: Błogosławieni ci, którzy się trzymają moich dróg! 33 Słuchajcie przestrogi abyście byli mądrzy, a nie odrzucajcie jej! 34 Błogosławiony człowiek, który mnie słucha, czuwając dzień w dzień u moich drzwi, strzegąc progów moich bram! 35 **Bo kto mnie znalazł, znalazł życie i zyskał łaskę u Pana. 36 Lecz kto mnie pomija, zadaje gwałt własnej duszy: Wszyscy, którzy mnie nienawidzą, miłują śmierć**”.*

Otóż, zwróćcie uwagę – on powiedział, ktokolwiek mnie znalazł, znalazł życie. A dla mnie brzmi to bardzo podobnie, jak Jan cytuje w następujących pismach. Pierwszy raz Jan cytuje to w Swej Ewangelii, a następny raz z swoim pierwszym liście.

***Jan. 3:36** „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim”.*

***1 Jan. 5:11-12** „11 A takie jest to świadectwo, że żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu jego. 12 Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota”.*

Zatem, chciałbym porównać, co mówił o tym brat Branham, że każde nasienie przychodzi według swego rodzaju i to, co on powiedział w kazaniu **ARCYDZIEŁO 34**, kiedy on mówił o Chrystusie, będącym wzorem. „Aby to wykonać, należy właściwie rozpocząć, **potem zaś należy trzymać się wzoru**. Rozumiecie? Nie możecie wziąć jakiegoś kawałka i zacząć:

*„Zrobimy to w ten sposób. Ale nie, mnie się wydaje...” Tak nie można. **On musi mieć dokładny wzorzec. Ten wzorzec ma on w swoim umyśle. Od tego wzorca nie może się uchylać. Aby to zrobić, on musiał wyrysować to w swoich myślach, ponieważ nie mamy rzeczywisty obraz Mojżesza. On musiał utworzyć w swoich myślach ten obraz, wyobrazić sobie dokładnie, jaki był Mojżesz.***

Otóż, zwróćcie uwagę, jak mówił brat Branham w kazaniu Arcydzieło o Michale Aniołowi, mającego wzór Mojżesza w swoich myślach, zanim je mógł wyrazić na bloku marmuru. Najpierw mówi, że rzeźbiarz musiał mieć wizję w swoich myślach, a potem mówi nam, że ta wizja w jego myślach była wzorem, według którego on będzie rzeźbił ten posąg. A później on mówi, że rzeźbiarz nie może odchylić się od wzoru. A więc podzielmy te myśli do trzech punktów.

Numer 1. Rzeźbiarz miał Wizję w Swoich Myślach.

Numer 2. Wizja była wzorem tego, jak on chciał, aby wyglądał posąg.

Numer 3. Rzeźbiarz jest zobowiązany, by rzeźbić tylko według wzoru.

Otóż, dlaczego punkt numer 1 jest tak bardzo ważny? Gdyby rzeźbiarz nie miał wizji w swoich myślach, to gdzie on rozpocząłby? On musi znać kształt i wysokość, i głębokość, i szerokość, i inne wymiary, zanim rozpocznie dotykać tego kawałka kamienia, inaczej jego ciosanie mogłoby spowodować, że kamień byłby nieużyteczny. A rzeźbiarz musi wiedzieć, z jakiego materiału zrobić rzeźbę i gdzie miałoby rozpocząć ociosywanie, a gdzie zakończyć. Wszystkie te pytania i różne inne muszą być najpierw uzgodnione w jego umyśle, zanim on jeszcze rozpocznie, bo inaczej on nie będzie wiedział, kiedy rozpocząć, gdzie rozpocząć i dlaczego rozpocząć w tym miejscu. Tak więc każdy cios jest przeznaczony by nastąpił jeden po drugim. Pierwsze cięcie musi nastąpić, zanim nastąpi drugie głębsze.

Zatem, prawdziwy artysta nie rozchlapie tylko farbę na płótnie i nazwie to sztuką. O, ja wiem, że oni to robią i nazywają to nowoczesną sztuką, ale to jest świat, który jest obłąkany, jak przepowiedział brat Branham, że taki świat będzie. A potem mamy ludzi, którzy byli znani jako umysłowo upośledzeni, na przykład Picasso, którzy rysowali dziwnie wyglądające karykatury na swoich płótnach, ale to tylko wyrażało, co było wewnątrz ich głowy, co było chorobą umysłową. On widział świat w nienormalny sposób, ponieważ on był dziwakiem.

Lecz prawdziwy artysta ma wizję zaprojektowaną w swoich myślach, a potem on rozpoczyna pieczołowicie przenosić na płótno lub rzeźbić w skale to, co widzi w swoich myślach. I czyniąc to, on wyraża ten obraz na płótnie.

Więc co, jeśli On, Bóg jest tutaj, ale nikt tego nie wie? Widzicie, Bóg jest niewidzialny, a dopóki nie ma czegoś, co podaje wizję, to ta wizja będzie ciągle niewidoczna. To jest *enmorphe*. To znaczy, coś podaje wizję, czyniąc ją widzialną.

W rzeczywistości to właśnie brat Branham powiedział w kazaniu **Mój Odkupiciel żyje 55-0410S P:13** *Czy kiedykolwiek zatrzymaliście się dzisiaj rano, że to tak szybko powróciło, iż stało się to widzialne? On jest właśnie tutaj z nami teraz. On... Pewnego dnia my... Więc, dzisiaj wyobraźmy sobie tylko Jego Obecność będącą tutaj dzisiaj. Pan Jezus jest w innym świecie lub w innej dymensji, właśnie tutaj w postaci Ducha. Jego Duch łączy się z naszym duchem. Nasze oczy nie mogą Go zobaczyć, ponieważ one są jeszcze fizyczne, dopóki nie stanie się coś, abyśmy mogli zobaczyć wizję. Ale On jest tutaj tak widzialny, tak rzeczywisty, jak był w dniu, kiedy On przemówił do Marii przy grobie lub gdy On spotkał się z Kleofasem na drodze do Emaus.*

Jego Obecność jest tutaj. Można to odczuwać tym – czuć tym wewnętrznym ładunkiem, który jest wewnątrz ciała ludzkiego, nazywanym narodzeniem się na nowo. Dusza została przyciągnięta do Niego. I w jednej chwili, kiedy pozwolisz, by twój umysł skoncentrował się na Niego, wierząc Mu, po chwili przyjdzie coś w rzeczywistości – możesz odczuć coś przepływającego przez twoją istotę. To jest dowód Jego zmartwychwstania. To nie jest „chyba tak”. To nie jest „Mam nadzieję,

że tak.” Lecz każda znowuzrodzona osoba ma: „wiem to”. To jest... Wiesz o tym. To jest właśnie tu. A kiedy skontaktujesz się z nim... Widziałem świętych mówiących: „O, możesz... Obecność Pana jest tu blisko.” Mówicie: „Dlaczego jest coś...” Dlaczego, oczywiście. On jest właśnie tutaj, aż... On zmartwychwstał i On stoi właśnie obok ciebie.

Wyjaśnienie uzdrowienia i Jairus 54-0216 37 Dlatego jesteście tutaj, bo to jest odbiciem tego, czym byliście gdzieś indziej. „Tych, których powołał, tych usprawiedliwił”. Czy się to zgadza? „Tych, których usprawiedliwił, tych uwielbił”. Będąc w Obecności Ojca mamy uwielbione ciało. O! Czy to nie jest głębokie? W porządku. Stwierdzimy, czy jest to prawdą, czy nie. „Bo jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, rozpadnie się, mamy już inny, który na nas już oczekuje”. Czy się to zgadza? To prawda. Więc teraz, i dlatego jesteśmy tutaj, bo on jest odbiciem tego, czym byliśmy gdzieś indziej. Jeżeli wasze uczynki są złe, wiecie, skąd to pochodzi. Wiecie, gdzie oczekuje was wasze inne ciało.

Tak więc wizja w myślach Rzeźbiarza jest najważniejszą rzeczą, bo *Gdzie nie ma objawienia, tam lud rozprzega się: Przep. Sal. 29:18*

1 Jan. 1, wiersz 7 „Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu”.

2 Kor. 3:18 „My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem”.

Zatem, zgodnie z definicją hebrajskiego słowa które zostało użyte w hebrajskim dla wyrażenia słowa *zginąć*, ono w rzeczywistości oznacza *dojść do niczego*. Więc czytając to i tłumacząc właściwie słowo *honed*, ono mówi: *Gdzie nie ma wizji, tam ludzie nie dochodzą do niczego*. A zatem tam, gdzie nie ma wizji, ludzie nie mogą niczego osiągnąć.

Również rzeźbiarz bez wizji nie może wyrzeźbić niczego. Co on będzie rzeźbić? Rzeźbiarz nie jest strugającym. Strugacz amator nie koniecznie wie, co struga, kiedy rozpoczyna. On tylko wie, że ma nóż w rękę i trochę czasu, i on zaczyna po prostu odcinać kawałek po kawałku drewna, i dopóki nie otrzyma pomysłu, lub kawałek zaczyna wyglądać podobny do czegoś wtedy przychodzi mu pomysł albo wizja w myślach.

Dlatego widzimy, iż rzeźbiarz musi najpierw mieć objawienie w swoich myślach tego, co zamierza wyprodukować. Potem widzimy, jak Sam Bóg również miał wizję w Swoich Myślach jeszcze przed założeniem świata zgodnie z Efezjan 1:3-4, a ta wizja była o ciebie i mnie.

Efez. 1:3-5 „*Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; 4. W nim bowiem **wybrał nas przed założeniem świata** (zauważcie, że już przed założeniem świata on wybrał nas, jakimi będziemy), abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego (w Jego obecności); w miłości 5. Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej.*”

Otóż, widzimy, że Bóg miał w Swoich myślach wizję, jeszcze przedtem, niż on ukształtował świat, że Jego Synowie będą zaadoptowani. Lecz żeby dostać się do punktu, w którym jesteśmy zaadoptowani albo umieszczeni na pozycję synów, on miał plan, a w Miłości on zestawiał ten plan, by przyprowadzić nas na to miejsce przyjęcia jego zupełnego zmysłu, jego wszystkich opinii, jego wszystkich wartości i jego wszystkich ocen.

A więc Bóg zestawiał plan i w Swoim własnym Sercu zamierzał zmanifestować tę wizję i ten plan.

Efez. 1:5-11 „*Przeznaczył nas (zauważcie, że to jest już dzieło dokonane, ponieważ on już stworzył we swoich myślach i zestawiał plan przez predestynację, aby dostać się. Gdzie?) dla siebie **do synostwa** przez Jezusa Chrystusa (i zauważcie – to jest dla niego przyjemnością, by uczynić to dla ciebie i mnie.) według upodobania woli swojej, (a gdzie lub w jakim kierunku zmierza predestynowany plan, aby nas zabrać? Jaki jest cel tego?) 6 **Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umilowanym.**(zauważcie, predestynowanym planem jest, aby nas wziąć do Chwały Jego Łaski. To jest Doxa albo opinia, wartości, ocena Jego Łaski) 7 *W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego, 8 **Której nam hojnie udzielił w postaci wszelkiej mądrości i roztropności,** (patrzcie, on nam hojnie udzielił. To wszystko jest Jego działanie, a my nie mieliśmy z tym nic do czynienia oprócz tego, że poszliśmy i pozwoliliśmy działać Bogu.**

A to słowo w obfitości oznacza spowodować wyróżnianie się. Dlaczego jesteśmy w stanie odznaczać się i stać się lepszymi? Ponieważ On daje nam znajomość i mądrość jego Woli). 9 *Oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, 10 **Tajemnicę woli swojej,** (Widzicie, jest to dla niego uciechą przywieźć nas do punktu adopcji. Więc On objawia nam Swoją Wolę, bo aby syn był znaleziony godnym adopcji i umieszczenia na pozycji w rodzinie, musiał mieć taki charakter, żeby chcieć czynić wolę ojca. Więc Bóg, nasz Ojciec, udostępnił dla nas zrozumienie Jego woli, poprzez zstąpienie w dół z okrzykiem. A wiemy, że Okrzyk jest objawieniem Niego. A zatem Bóg, nasz ojciec, objawia swoją Wolę swoim dzieciom, pozwalając im wykonywać Jego wolę, żeby byli znalezieni, czyniąc wolę ojca, aby moglibyśmy być umieszczeni na pozycję synów.) z*

*nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim, 11 W którym też przypadło **nam w udziale stać się jego częścią**, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej”*, (Zauważcie, osiągamy nasze dziedzictwo, ponieważ byliśmy przeznaczeni przez Niego, by tak czynić.)

Więc tutaj widzimy, że Wizja w Bożym zmyśle była już przed ukształtowaniem świata, a nie była jeszcze zmanifestowała do tego czasu.

Także Sam Jezus powiedział: **Jan. 17:24** „Ojczy! Chcę, aby ci, których mi dałeś, byli ze mną, gdzie Ja jestem, aby oglądali chwałę moją, którą mi dałeś, **gdyż umiłowałeś mnie przed założeniem świata**”.

Jezus nie mógł odejść od tego, co Mu Bóg nakazał, chociaż był zmęczony; również wy nie możecie odejść, chociaż jesteście synami albo córkami Bożymi.

Spójrzcie, jeżeli Bóg przewidział to przed założeniem świata, wtedy Jego sprawą jest doprowadzić do wypełnienia tej wizji. Artysta nie otrzymuje konceptu albo wizji, aby później próbował innym ludziom mówić, co on uprzednio widział i namalował to dla nich. On otrzymuje wizję, a potem on wyobraża tą wizję według tego, co widział. Jeszcze przed założeniem świata Baranek był stworzony przez Boga. Bóg już przewidział Swego Własnego syna, aby przyszedł na ten świat, i jako Baranek przyszedł na ten świat, a jeszcze zanim Prawo Kapłańskie było ustanowione przez Boga, Bóg już przewidział zabicie baranka, aby odpokutować grzechy Swego ludu.

Gdzie głębina przyzywa, tam jest głębina odpowiada. I zanim przyszedłeś na ten świat, Bóg już uTORował drogę dla ciebie, byś był uwolniony od twego grzesznego urodzenia. I On przygotował drogę dla ciebie, abyś przyjął znowuzrodzenie.

Jedna rzecz jest mieć wizję tego, jak będzie wyglądać dzieło sztuki, ale potem musi być **plan**, by urzeczywistnić wizję. I tego właśnie dotyczy Boży **zamiar i plan**, jak wyobrazić wizję w rzeczywistości.

W **Efez. 1:4-5** apostoł Paweł powiedział: „*W nim bowiem **wybrał nas przed założeniem świata**, (więc, obserwujcie, co On przewidział, zanim był ukształtowany świat) **abyśmy byli święci i nienaganni** (Zatem, to jest wzór i warunek, lecz zauważcie, co jeszcze mówią apostołowie,) przed **obliczem jego; w miłości...** to oznacza w Jego obecności. A następnie Paweł mówi: **5. Przeznaczył** (to jest czas przeszły, który oznacza To, co już On uczynił) **Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej**, (Zatem, spójrzcie, jeśli Bóg już predestynował nas do synostwa według jego*

własnej dobrej woli i jeżeli on nas przeznaczył, abyśmy byli święci i nienaganni w Jego Obecności, wtedy to jest dzieło dokonane.

Więc o co jeszcze się troszczycie? Po prostu wpuście Boga i pozwólcie działać Bogu. Zejdzie na bok z drogi, aby On mógł zakończyć w was to dzieło, które już rozpoczął, zanim w ogóle urodziliście się na ten świat z grzesznym charakterem. Lecz to mówi, że my byliśmy w czasie przeszłym predestynowani do synostwa. Więc gdyby Bóg miał wzór w Swoich myślach dla was, wtedy nie potrzebowalibyście niczego innego czynić, jak tylko stać się tym wzorem. Już jesteście w procesie stawania się tym, co Bóg przeznaczył dla was – byście się tym stali. Więc tylko usuńcie Mu się drogi. Wpuście Boga do wnętrza i pozwólcie Mu działać. QXQ

Brat Branham powiedział: „*największym darem jest usunąć samego siebie z drogi*”. Więc, brat Branham ustanowił tutaj, że wzór jest tym, czym jest wizja. Tak więc wzorem dla Jezusa było zabicie baranka. On był przeznaczony do tego celu.

Jan. 12:27 „*Teraz dusza moja jest zatrwożona, i cóż powiem? Ojcze, wybaw mnie teraz od tej godziny? Przecież dlatego przyszedłem na tę godzinę.*” Otóż, Jezus użył słowo, kiedy on powiedział: przecież dlatego – było przetłumaczone z greckiego słowa „dia”, które nie tylko oznacza „przyczyna lub okazja”, ale bardziej szczegółowo to znaczy „**kanal działania**”. Mówiąc w inny sposób: **działanie rzeczywiście wchodzi w ten kanał** i dlatego nie ma czegoś takiego jak wydostanie się z tego działania, bo ono ma swój jedyny cel istnienia. Kiedy osiągnąłeś ten kanał, nie możesz iść ani do tyłu, ani nie możesz iść do przodu. Lecz ty jesteś przeznaczony na tę pozycję w tym odcinku wyznaczonego czasu. O, alleluja!!! Ja kocham to Słowo.

A Jezus powiedział: *lecz właśnie z powodu tego kanału działania Ja przyszedłem w tej godzinie*. Mówiąc inaczej, Jego predestynowane życie prowadziło go do tego czasu i w tym celu. Jedyny sposób, jak On mógłby wydostać się z tego – jedynie gdyby Bóg nie przewidywał tego rozpoczęcia tej sprawy. Nie było żadnego sposobu, gdzie Jezus mógłby zmienić fakt tego, że On był tutaj w tej chwili, czekając na nastąpienie tego końcowego czynu w Jego krótkim życiu. Jezus nie mógł nigdy zmienić zamiaru i planu dla Siebie, tak samo i ty nie możesz zmienić zamiaru i planu, jaki ma Bóg dla ciebie. Dlatego jest niemożliwe, że Bóg nie będzie miał Oblubienicy, która jest nieskazitelna i biała i przyodziana w Szatę Jego Słowa, odzwierciedlając cały Jego obraz, naturę i charakter.

Bóg pojawił się Pawłowi we właściwej chwili jego życia w jednym celu, a to po to, by Paweł stał się świadkiem Jego Pojawienia się. **Dz. Ap. 26:16** „*Ale powstań i stań na nogach swoich, albowiem po to ci się ukazałem, aby cię ustanowić*

slugą i świadkiem tych rzeczy, w których mnie widziałeś, jak również tych, w których ci się pokażę.”

William Branham nie mógł o nic więcej uciec przed Jego powołaniem, aby był Świadkiem chwalebного Zjawienia się Jezusa Chrystusa w tym czasie, tak jak Jezus nie mógł uciec przed Jego własnym powołaniem, aby był Barankiem, który był zabity w Bożych myślach przed założeniem świata.

W kazaniu, **Pomazańcy w czasach ostatecznych 65-0725M P:193** on powiedział: *Otóż, moim pragnieniem jest, abyście w tych sprawach byli zupełnie przekonani. Wy, którzy słuchacie tej taśmy, może przyszło wam dzisiaj na myśl, że chcę powiedzieć coś odnośnie samego siebie, jak gdybym ja przynosił (czy wykombinował) to Poselstwo. Ja z tym nie mam nic wspólnego, nic prócz mojego głosu. **A mój głos według mojej najlepszej oceny... Moim pragnieniem było, stać się myśliwym, lecz Wolą Mojego Ojca było, abym to zwiastował. Jestem więc zobowiązany, aby tak czynić.***

Ja nie byłem Tym, który pojawił się nad rzeką; stałem tam tylko, kiedy ON się tam ukazał. Nie jestem tym, który dokonuje tych spraw i przepowiada wydarzenia, które spełniają się w tak doskonały sposób, jestem tylko tym, który stoi obok Niego, kiedy ON to czyni. Byłem tylko głosem, który został przez Niego użyty. Nie były to moje wiadomości. Jest to coś, czemu poddałem samego siebie, a ON przez to mówił. To nie jestem ja, to nie był siódmy anioł, ach nie; było to zmanifestowanie Syna człowieka, nie był to anioł - jego Poselstwo; była to odsłonięta tajemnica Boża. To nie jest żaden człowiek, jest to Bóg. Anioł nie był Synem człowieka. On był postacią Syna człowieka. Syn człowieka to Chrystus. On jest tym, który was karmi. Nie karmi was człowiek. Człowiek – jego słowa zawiodą. Lecz wy karmicie się niezawodnym Ciałem – Słowem Syna Człowieczego.

Jeżeli jeszcze nie karmiliście się każdym Słowem, by wzmocnić się i pofrunąć ponad wszystkie denominacyjne sprawy tego świata, czy pragniecie uczynić to w tej chwili, kiedy się będziemy modlić?

Zatem, co spowodowało zmianę myślenia brata Williama Branhama. On powiedział: chciałem być myśliwym. Co zmieniło jego myślenie, że będzie myśliwym na to, że stał się świadkiem tej wspaniałej Światłości Jego Chwalebного Zjawienia się? Więc, on mówi nam o tym w serii wygłoszonej przez niego na temat księgi Hebrajczyków.

List do Hebrajczyków rozdz. 7. cz. 1 57-0915E P:59 *Jaka w tym różnica, czy coś mamy, czy nie? Czy jesteśmy młodzi lub starzy, jaka w tym różnica? Najważniejsza rzecz, czy jesteście gotowi, aby się z nim spotkać? **Czy Go miłujecie? Czy Mu służycie? Czy jesteście zaprzędani rzeczom tego świata? Czy spotkaliście się z Melchisedekiem, kiedy się skończy ten bój? Niech będzie***

*błogostawione imię Pańskie. Kiedy miałem dwadzieścia jeden lat, pewnego dnia musiałem walczyć w boksie z tym i z tamtym. **Nie mogłem odpowiedzieć sobie czy chcę być pięściarzem, czy chcę być traperem, czy chcę być myśliwym, kim chcę być. Lecz spotkałem Melchisedeka i On podał mi komunię. I od tego czasu ta sprawa była na zawsze załatwiona. Alleluja.***

*Więc stanąłem po Jego stronie i radowałem się idąc tą drogą. Kiedy dojdę do końca drogi, a śmierć spojrzy mi prosto w oczy i jeśli będę czuł się potem tak jak teraz, w ogóle się nie będę jej bał. Pójdę prosto w jej oblicze. **Wiedząc jedno, że znam Tego, kto dał mi tą obietnicę. Tak jest. I znam Go w mocy Jego zmartwychwstania.** I kiedy On zawoła do powstania z martwych, ja wyjdę spośród nich. Tak jest. Znam Go w mocy Jego zmartwychwstania. I wtedy jaka w tym różnica, czy jestem stary czy młody, czy jestem mały czy wielki, czy jestem nasycony i czy mam miejsce, na którym mógłbym położyć się, czy nie mam takiego miejsca..*

Ptaki mają gniazda, lisy mają nory. Ale Syn człowieczy nie ma miejsca, gdzie mógłby skłonić swoją głowę, chociaż był królem chwały.

I zauważcie, że on powiedział: Nie mogłem odpowiedzieć sobie w myślach, kim chciałem być. Myślałem, że chcę być traperem, i także myślałem, że chcę być pięściarzem, a również myślałem, że chcę być myśliwym, lecz tak naprawdę nie wiedziałem, kim chciałbym być. A potem spotkałem Go i to rozstrzygnęło sprawę na zawsze. Dlaczego? Ponieważ Bóg postanowił, zanim On powołał świat do istnienia, że William Branham będzie świadkiem tej Potężnej Światłości Bożego chwalebego Zjawienia się w tym czasie. Dokładnie tak, jak postanowił, iż Jezus będzie barankiem zabitym, a Paweł będzie świadkiem w Jego Chwalebego Zjawienia się Alfa, tak samo w tym czasie On ustanowił Williama Branhama, aby był świadkiem Zjawienia się Jezusa Chrystusa Omega.

Bóg przemówił do Jeremiasza i powiedział **Jer. 1:5** „Wybrałem cię sobie, zanim cię utworzyłem w łonie matki, **zanim się urodziłeś**, poświęciłem cię, na proroka narodów przeznaczyłem cię”. Zauważcie, Bóg powiedział: zanim cię ukształtowałem i zanim się urodziłeś, znałem cię i przeznaczyłem cię. Kiedy? Przed założeniem świata, właśnie wtedy.

A co z wami? On powiedział przez Apostoła Pawła: **Efez. 1:11** „W którym też przypadło nam w udziale stać się Jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku **według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej,**”

Również w **Rzym. 8:28** jesteśmy upewnieni: „A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani”.

Zatem, zależy to od zamiaru Tego, który przewidział ciebie w twojej roli przed założeniem świata. Podobnie, jak powiedział brat Branham: „**żeby istniała ryba z płetwami, Bóg musiał przygotować wodę dla niej, by w niej pływała**”. Potem, żeby istniała adopcja Dzieci, Bóg musiał ustalić, kto będzie Jego dziećmi i kto będzie zaadoptowany, i komu da dziedzictwo. A jeśli On powiedział: „*w miłości przeznaczył nas,*” wtedy to jest wszystko z powodu Jego wspaniałej Miłości dla nas. Dlatego Jezus musiał przyjść i umrzeć za nas. *Albowiem Bóg tak umiłował świat, że Syna Swego jednorodzonego dał.* Więc Baranek zabity był wyrażeniem miłości Boga, a jest to takie same jak z waszą adopcją dzieci.

W Miłości On przeznaczył nas do adopcji Dzieci dla Niego, i On to uczynił według upodobania Jego własnej woli.

Wy o nic nie prosiliście. To jest to, co on ustalił, zanim jeszcze był ukształtowany świat. Spójrzcie, nie było to wasze proszenie Boga, aby posłał proroka, żeby pomógł nam zrozumieć Pismo. To był Bóg posyłający proroka, ponieważ On wiedział, iż będziemy potrzebować zrozumienie Jego Słowa, abyście mogli zrozumieć wasze role Jego posłusznych synów i córek. Wy niczego nie zrobiliście, to jest to, co On ustalił dla was przed założeniem świata. **Rzym. 9:16** „*A zatem nie zależy to od woli człowieka ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego*”.

Rzym. 9:11 „*(Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego - aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania,)*”

Dlatego też to jest właśnie znajomość waszego miejsca w Piśmie. Widzicie - Chrystus był przeznaczony jako baranek zabity i On był posłany, aby wykupić was, żeby przyprowadzić was z powrotem na właściwą pozycję. Dlatego On jest centrum wszystkiego. Później wszystko w rodzinie Bożej toczy się wokół wyjątkowo urodzonego pierworodnego syna. Wtedy waszą rolą jest zrozumieć, jak wasze życie toczy się wokół Jego Życia. **Kol. 3:4** „*Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy i wy okazecie się razem z Nim w chwale (doxa)*”, z takim samym myśleniem...

Efez. 3:10-11 „*Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, 11 Według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym*”,

I zauważcie, że to jest nie tylko uczynione według Bożej woli i upodobania, lecz On działa z własnej woli i upodobania. **Efez. 1:11** „*W którym też przypadło nam w udziale stać się Jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej*”, Dlatego wszystkie rzeczy dopomagają dla naszego dobra, ponieważ Bóg jest tym, który współdziała dla waszego dobra.

Otóż, gdzie wy i ja musimy dojść? Do wierzenia w to, że Bóg ma najwyższą władzę nad naszym przeznaczeniem, ponieważ Bóg jest odpowiedzialny za przeznaczenie wszystkich ludzi. Paweł powiedział nam w **Rzym. 9:17** „*Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozstawiono imię moje po całej ziemi.*” Zauważcie, Bóg nie wzbudził faraona, by uwielbić faraona.

On wzbudził faraona, by uwielbił Siebie Samego. A to jest ten klucz dla nas, żebyśmy byli szczęśliwi.

Przypominam sobie, jak czytałem wiele lat temu, gdzie brat Branham powiedział: „*Gdyby się Bogu upodobało posłać mnie do piekła, wtedy byłbym szczęśliwy, że tam idę*”. Zatem, to jest ogromna wypowiedź, bo to wskazuje na zupełne zrozumienie Bożej suwerenności i to przyprowadza nas do punktu numer trzy. Rzeźbiarz jest zobowiązany, by rzeźbić tylko to, co jest we wzorze.

Zauważcie; jeżeli Bóg widział was przed założeniem świata na pewnej pozycji, wtedy Bóg jest zobowiązany, aby przyprowadzić was na to miejsce, na które On przewidział was, bo gdyby tak nie było, wtedy jego własne myślenie musiałoby się zmienić, a Bóg nie może zmienić swego poglądu o niczym. Bo jeśli On potrafiłby je zmienić, wtedy nie byłby wszechwiedzącym, nieprawdaż?

Brat Branham zawsze mówił: „*wizje nigdy nie zawodzą*”. I ani zmysł Boga nie może zawieść. Zatem, może mówicie: „Dlaczego więc nie jestem jeszcze na doskonałym miejscu?” A odpowiedź znajdziemy w księdze Kaznodziei Salomona.

Kazn. Sal. 3:1 „*Wszystko ma swój czas i każda sprawa pod niebem ma swoją porę.*”

Zatem, Boża wizja nie może zawieść. Co Bóg przewidział przed założeniem świata, jest bardziej pewne niż sam świat.

Barankowa Księga Życia 56-0603 P:51 12. rozdział z 1. listu do Koryntian mówi: „*Przez jednego Ducha jesteśmy wszyscy ochrzczeni w jedno ciało i stajemy się członkami tego ciała*”. **A zatem nie chodzi o to, co ja uczyniłem, czym jestem, kim jestem, ani nic w tym sensie. Decydujące znaczenie ma to, co Bóg uczynił dla mnie w Chrystusie. I my jesteśmy doskonali dzięki naszej Ofierze. On nie popełnia błędów. On by cię nie wprowadził do środka, gdybyś nie był godzien. On zna twoje serce. To się zgadza. On wie, czym jesteś. On zna twoje motyw. On wie, kim ty jesteś. Na całej twojej drodze są sidła. Oczywiście. Diabeł sprawi, że się potkniesz, ale ty powiesz: „Boże, nie chciałem tego zrobić. Boże, Ty to wiesz”. Ty jesteś nadal doskonałym, ponieważ doskonała Krew jest ofiarowana za ciebie każdego dnia, a krwawiąca Ofiara wisi przed tronem Boga Wszechmogącego. To się zgadza.**

Zatem, jak dostałeś się tam? Bóg dzięki uprzedniej wiedzy - otóż, Bóg powiedział, że Jezus... Skupcie teraz wasze myśli. Otwórzcie wasze serca. Patrzcie. Biblia mówi, że Jezus był Barankiem zabitym od kiedy? Od założenia świata był On zabity. Dlaczego? Bóg, Ojciec, kiedy On spojrział w dół i zobaczył, jak... Jezus nie przyszedł tylko dlatego, by umrzeć śmiercią na chybił trafił. On nie przyszedł, mówiąc: "Hm, może ktoś okaże współczucie, kiedy zobaczą, w jaki sposób umieram i tym podobnie". Nie, tak nie było. Bóg nie prowadzi Swoich interesów w ten sposób. Bóg prowadzi Swoje interesy doskonale. To się zgadza. On wiedział dokładnie, co się będzie dziać. Dlatego On mógł przepowiedzieć. On wie dokładnie, co On... On nie chce, żeby ktoś zginął. **On nie chce**. Lecz jeśli On jest nieograniczony, to On wie, kto zginie, a kto nie zginie. Dlatego możesz odpoczywać bezpiecznie. Jeżeli przyjąłeś Boga i zostałeś napełniony Duchem Bożym, to jesteś zakotwiczony w twoim wiecznym miejscu przeznaczenia. Racja. Widzicie, On to wiedział już uprzednio.

Mądrość kontra wiara 62-0401 P:182 Szatan to wiedział; on znał Słowo. Otóż, on potrafił cytować to Pismo, człowieku, tak jak chodząca Biblia, potrafił Je po prostu cytować w ten sposób - [Brat Branham kilkakrotnie strzela swoimi palcami - wyd.] Rozumiecie? Lecz Jezus stał po prostu cicho, ponieważ On wiedział, na czym stoi. **On wiedział, że był Tym predestynowanym - był Barankiem zabitym przed założeniem świata; On wiedział, że był tą Osobą.** O, bracie! "Kto ma uszy, niechaj słucha". On wiedział, że był do tego predestynowany i tak właśnie znał On to Słowo. Rozumiecie? A Ono działało. Oczywiście! Szatan Je znał w oparciu o mądrość; to zawiodło. On cytował to samo Słowo, które cytował Jezus - tą samą Biblię. On cytował z Psalmów. "On da...

Jest napisane" - powiedział szatan - "On da Swoim aniołom polecenie odnośnie ciebie, aby cię strzegli, abyś nie obraził o kamień swojej nogi; na rękach nosić cię będą". On powiedział: "A jest również napisane". Rozumiecie?

Wizyta i polecenie Anioła 55-0117 P:8 Wierzę, że Bóg wiedział o wszystkim przed założeniem świata, wybrał swój Kościół w Chrystusie i Chrystus został zabity przed założeniem świata. Tak mówi Pismo święte. On był Barankiem Bożym, zabitym przed założeniem świata. Rozumiecie? **Jezus powiedział, że zna nas od założenia świata;** to Paweł powiedział, że On "wybrał nas przed założeniem świata - do synostwa przez Jezusa Chrystusa". Jeszcze wcześniej, niż został utworzony świat. **Takim jest Bóg. Takim jest nasz Ojciec.** Nie martwcie się więc. Koła kręcą się dokładnie tak, jak trzeba, wszystko dzieje się we właściwym czasie.

Trzeba tylko jednego: włączyć się w ten ruch. To jest ta dobra część tej sprawy. Jeśli jesteś włączony w ten proces, to będziesz wiedział, jak pracować. Zauważcie więc teraz: "Nieodwołalne są dary i powołanie". To jest jedyny sposób,

w jaki mogę zgodnie z Pismem Świętym umieścić swoje powołanie w Panu. Ufam, że jestem tu dzisiaj pomiędzy przyjaciółmi, którzy to z pewnością rozumieją i nie będą uważać tego za moją osobistą sprawę. Służy to ku temu, abyście uzyskali zrozumienie i wiedzieli, co powiedział Pan o tym, co On będzie czynił, i abyście zobaczyli, że coś się dzieje, i potem włączyli się w to.

Nasienie Abrahama 59-0423 P:20 *Więc, tak właśnie jest z nami. Jesteśmy niedoskonałymi, niedobrymi, urodzonymi w grzechu, utworzeni w nieprawości, przyszedliśmy na świat mówiąc kłamstwo. Nie byliśmy dobrzy już od początku. Ale **Bóg nie patrzy się na was; On patrzy na ofiarę. On patrzy a Baranka. On nie widzi was, bo On widzi Chrystusa.** Jezus zmarł za was. Otóż, jeżeli znajdziecie jakiś błąd w Jezusie, wtedy wasze uzdrowienie może być niewłaściwe. Więc jeżeli nie znajdziecie błędu w Nim, jest to doskonale. Na pewno. Bóg zawołał was poprzez Swoją łaskę, nie byliście to wy, lecz był to Bóg. Pismo powiedziało: On był Barankiem zabitym przed założeniem świata. To było Boże Słowo. **Kiedy mówi Bóg, jest to tak dobre, jak właśnie zakończone.** Więc jak zamierzacie przytłumić chrzest Duchem Świętym? Jak zamierzacie przytłumić dary? Jak zamierzacie stłumić Kościół? Nie możecie tego zrobić. Bóg tak powiedział i tak będzie. To jest sprawa zakończona. Oczywiście. To **zmaterializuje się** gdzieś.*

Zauważcie, we wszystkim, co wam czytałem, punkt numer trzy jest tak ważny, ponieważ rzeźbiarz jest zobowiązany, aby rzeźbić tylko to, co jest przedstawione we wzorze. A Bóg jest zobowiązany wobec Swego własnego Słowa. Bóg nie jest zobowiązany wobec waszego słowa lub waszych pragnień. On jest zobowiązany do tego, co On przewidział przed założeniem świata. Czytamy o tych fałszywych prorokach w Starym Testamencie i słyszymy, co Bóg mówi o nich w księdze **Jeremiasza 23:16** „*Tak mówi Pan Zastępów: Nie słuchajcie słów proroków, którzy wam prorokują, oni was tylko mają, bo zwiastują widzenie **swojego serca**, a nie to, co pochodzi z ust Pana!*” Zauważcie, on powiedział, że oni was tylko mają. To znaczy, że poprzez słuchanie słów ich własnego proroctwa – to, co oni mówią, absolutnie nie ma do czynienia z wami. Oni was mają – powiedział. A słowo mieć oznacza mówić coś bezużytecznego. Więc ich słowa są bezużyteczne dla was. Ich słowa niczego wam nie dodają. Oni nie potrafią wam pomóc, więc dlaczego słuchalibyście jakiegoś fałszywego człowieka. To jest strata waszego czasu.

Jer. 14:14 „*A Pan rzekł do mnie: Fałszywie prorokują prorocy w moim imieniu; nie postąłem ich ani nie dałem im poleceń, ani nie mówiłem do nich. **Kłamliwe widzenia**, marne wieszczby i wymysły swojego serca wam prorokują.*” Znowu widzimy, że Bóg mówi, iż to, co oni mówią, jest niczym i nie oznacza to niczego.

A w Księdze Izajasza 29:11 czytamy: „**Dlatego z widzeniem tego wszystkiego jest u was tak, jak ze słowami zapieczętowanej księgi; gdy się ją poda temu, który umie czytać, i powie: Przeczytaj to, proszę, wtedy on odpowiada: Nie potrafię, gdyż to jest zapieczętowane;**” A to jest użyte tutaj, jeśli próbujecie czytać coś, co jest zapieczętowane. Możecie cały dzień zgadywać, ale jeżeli jest to zapieczętowane, to do czego jest nam przydatne zgadywanie? Nie możecie ocenić książki według jej okładki i nie możecie próbować zrozumieć Biblię, kiedy jest zapieczętowana. Jeżeli nie byliście przewidzianymi przez Boga przedtem, zanim świat został ukształtowany, wtedy tam nigdy nie będziecie. Jak powiedział brat Branham: „*gdybyście nie mieli reprezentacji przed założeniem świata, nigdy nie mieliście tego*”. I pozwólcie, że wam to powiem. Jeżeli nie byliście w Jego myślach na początku, wtedy nigdy nie będziecie wiedzieć, co jest w Jego myślach. Tylko ci, którzy byli w Jego myślach przed założeniem świata, będą zawsze wiedzieć, co jest w myślach Bożych.

Tak więc widzimy, że Wizja była w myślach Bożych i ta Wizja była wzorem tego, żebyście się stali tym, czym was Bóg chciał mieć, a zatem Bóg będąc zobowiązany jedynie wobec Swego własnego Słowa, będzie musiał go dotrzymać. Więc widzimy, że możemy być tylko tym, do czego byliśmy przeznaczeni.

Dlatego, jeśli Bóg cię przewidział i ustanowił dla ciebie wzór, abyś przyszedł i predestynował twoją ścieżkę, żeby być pewnym, iż wypełnisz ten Wzór, więc o co się martwisz. Jeżeli Bóg jest z nami, któż może być przeciwko nam.

Rzym. 8:29-39 „*Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; 30 A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił. 31 Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? 32 On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał, jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego? 33 Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia. 34 Któż będzie potępiał? Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami. 35 Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? 36 Jak napisano: Z powodu ciebie co dzień nas zabijają, Uważają nas za owce ofiarne. 37 Ale w tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował. 38 Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani terażniejszość, ani przyszłość, ani moce, 39 Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.*”

Dlatego też Paweł powiedział w **Filip. 1:6**

*„Mając tę pewność, że Ten, **który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też pełnił** aż do dnia Chrystusa Jezusa”.*

Módlmy się...